

Emazet & Procent, Charakter

Kto ma w sobie to coś na blokowiskach
gramy z sobą na 100 wita cie klika 1
z nami obok to głos na ostrych bitach z charakterem
to miasto to nasz teren
nie ubieram się w garniak nie wstaje rano by zarabiać
każdy ziomek to wariat Procent jest nas cała armia
tu nie szukam uznania 2 wiem za dokonania
ktoś kręcił mętlik później obita bania
za nim uśniesz zastanów się 2 razy nad sobą
przemyśl to i owo piątki nie sklejam wrogom
pionki nie wiedzą jaki będzie ich działań owoc
przeciw nam nie wygrasz czas to kurwa pojąć
oni stroją się na nas chcą tak wyjść na scenę
to jest abstrakcja i piąty element
biorąc udział w tych sprawach przestaje być dżentelmenem
ej słucham co mówię mistrz umiera
Mam charakter mam ten czerniakowski akcent
mam pasję generuje tysiące znaczeń
nie na bakier z wizerunkiem płace szacunkiem
zawsze chętnie skopcę z kumplem półkę
blantów nie kręcę bo trzęsą mi się ręce
ale znam kilku takich co robią to na prędcie
indywidualnie charakternie
piękne panie to wers dla was ode mnie
Mój rap jest mój jak mój charakter pisma
nie kopiuje stylu czy designa
moje podejście do życia to freestyle
nigdy nie szargaj mojego nazwiska
Ładuj gadkę sprawdź mnie czy masz charakter
twoje czyny świadczą o tobie zawsze
pierdolimy postaci bezbarwne
tylko dobrzy gracze liczą się w Warszawie
Cwierć wieku za mną, prawie spadłem na dno
mój rap jest prawdą nie klaszcze błąznom
nie ściemniam pannom hajsu nie kradnę matkom
wciąż gramy hardcore mam styl jak to miasto
gram z charakterem nie tere fere
a tu mnie jakieś dupki kręcą aferę
ty zabieraj te złotówki i wypierdalaj
właśnie teraz małe główki podnoszą alarm
Gram jak McCac poziom fantazji wzrasta
czuć charakter w tych gapsach patrz pan
ziarnko do ziarnka uzbiera się majbach
to Chraba napisał że świat to knajpa
kolejny dziamdziak kocobały pierdoli
kolejnemu dziamdziakowi brak pokory
boli ich że ich gadka jest śmiechu warta
przyszłość tych cip widzę jak Casandra
to głos dezaprobaty dla fajtlapy
idź się pochlastać zabierz łapy od mic'a
to jak nazwać że vip nie mając vip'a
ja zadbam o to by wyszła na wierzch prawda
rap gości bez osobowości ostygł
ten język może zrzędzi ale jest ostry
na tyle by zapaść na zawsze w pamięć
ja mam charakter oni mają przejebane